

# Rewia Kawalerii Polskiej na krakowskich Błoniach - Wojciech Kossak

Stefania Krzysztofowicz-Kozakowska



Rewia kawalerii polskiej na krakowskich Błoniach w dniu 6 października 1933 r. Wojciech Kossak, 1934 r. Olej na płótnie. 204 x 400 cm. Muzeum Narodowe, Kraków.

Wojciech Kossak był w okresie międzywojennym "malarzem nadwornym wojska polskiego", który podejmował trud malarskiego rejestrowania wydarzeń historycznych: scen z artylerzystami legionowymi, dynamiczne potyczki z kozakami, szarże ułańskie, obrona Lwowa. W późniejszym okresie namalował między innymi w 1931 roku "Scenę zaślubin z morzem", w 1934 roku powstała "Szarża pod Rokitną", a także na zamówienie Felicjana Sławoja-Składkowskiego wykonał przeznaczony do hallu gabinetu ministra spraw wojskowych monumentalny tryptyk "Wizja Wojska Polskiego".

W 1934 roku powstał obraz "Rewia kawalerii polskiej na krakowskich Błoniach" odwołujący się do wydarzenia z dnia 6 października 1933 roku, zorganizowanego w 250 rocznicę zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem.

Obraz opatrzony został piękną sygnaturą: *Miastu mojemu pracę tę poświęcam. Wojciech Kossak 1934, zaś rok później został ofiarowany przez autora Muzeum Narodowemu w Krakowie z komentarzem brzmiącym: *Poświęciwszy blisko rok mojego życia na wykonanie wielkiego obrazu "Święta kawalerii" i ofiarowanego przeze mnie do Muzeum Narodowego z pomocą Magistratu m. Krakowa (...) do którego pozwali najbliżsi z otoczenia Marszałka a przedstawiającego trybunę jego w dniu pamiętnym dla Krakowa, a ostatnim słonecznym w jego życiu. Marszałek nie wiedział o tym, że go również z natury uchwyciłem, a tak pan wiceminister Składkowski, jak i gen. minister spraw wojskowych Kasprzycki orzekli, że ze wszystkich podobizn śp. Marszałka ta jest najlepsza.**

Kompozycja Wojciecha Kossaka rozgrywa się na krakowskich Błoniach, nad którymi, w tle góruje Kopiec Kościuszki. Zarejestrowany został moment defilady oddziałów kawalerii przed dwoma trybunami. Na niższej - stoi marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie adiutanta płk. Witolda Wartha w mundurze Strzelców Podhalańskich, obok na koniu generał Gustaw Orlicz-Dreszer - organizator

rewii. Na drugiej, wyższej trybunie stoją, między innymi prezydent Ignacy Mościcki, Jan Szembek, Kazimierz Świtalski, Jan Głogowski, premier Janusz Jędrzejewski, arcybiskup Adam Sapieha, prezydent Krakowa Mieczysław Kapliński, Władysław Belina-Prażmowski - wojewoda lwowski.

Wojciech Kossak zdominował jednak kompozycję oddziałami kawalerii. Zdecydowanie dominującym w dynamice ujęcia jest galopujący 1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego ujęty w galopie, już po oddaniu salutu Marszałkowi. Natomiast przed trybuną w klusie pojawił się 8 pułk Ułanów im. Księcia Józefa Poniatowskiego z poczem honorowym prowadzonym przez ppłk. Kazimierza Mastelarza.

Monumentalny w rozmiarach obraz "Rewia kawalerii polskiej na krakowskich Błoniach" (212 cm x 410 cm) malował Wojciech Kossak w swojej pracowni w warszawskim hotelu Bristol, informując o postępach w pracy swoich zleceniodawców; między innymi w dniu 15 października donosi Rudolfowi Jędrzejewskiemu, że do wielkiego obrazu już się zabrałem, a kilka dni później - 21 października pisze, że: będzie to wspaniałe pojęty "salut au drapeau". Wojciech Kossak przygotował się bardzo starannie do namalowania "Rewii" wykonując szkice portretowe ważniejszych osobistości, a to Marszałka Józefa Piłsudskiego, gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, płk. Walerego Sławka, prezydenta Ignacego Mościckiego, Mieczysława Kaplińskiego, arcybiskupa Adama Sapiehy. Równie w 1934 roku powstał obraz "Na trybunie podczas rewii kawalerii w Krakowie" z marszałkiem Józefem Piłsudskim, płk. Witoldem Warthem i gen. Gustawem Orlicz Dreszerem oraz trzy niewielkie kompozycje: "Fragment święta kawalerii", a także portret gen. Gustawa Orlicz- Dreszera konno.

Twórczość Wojciecha Kossaka wyrosła z tradycji XIX-wiecznego akademizmu i z przesiąkniętej romantyzmem pracowni ojca- Juliusza. Był malarzem o skryzalizowanym programie artystycznym, w którym konsekwentnie powracał do sprawdzonych tematów, podporządkowując się zasadzie realistycznego interpretowani scen, postaci, detali kostiumologicznych oraz natury. Miał też duży zmysł obserwacji i znakomitą pamięć, co pozwalało na wierną i sugestywną rejestrację wydarzeń, umiejętność znakomitego ujmowania sylwet, zwłaszcza koni, które chętnie ujmował w trudnych skrótach i w skomplikowanej perspektywie. Odnosił sukcesy jako mistrz zarówno olbrzymich kompozycji batalistycznych, jak i kameralnych scen ukazujących żołnierzy różnych formacji oraz scen rodzajowych.

Tak też zarejestrował w obrazie "Rewia kawalerii polskiej na krakowskich Błoniach" detale kostiumologiczne, jak szary mundur i nieodłączną maciejówkę Marszałka a także buławę marszałkowską i odznaczenia państwowe, jak "Wielka Wstęga Orderu Wojennego Virtuti militari", na piersiach srebrny "Virtuti Militari", "Krzyż Niepodległości" i "Krzyż Walecznych". Zresztą Wojciech Kossak wielokrotnie portretował Józefa Piłsudskiego a największym uznaniem cieszył się, posiadający kilka replik - portret Marszałka na Kasztance.

Z większą dokładnością malarską opisał w "Rewii" postacie ułanów - ich umundurowanie i odznaczenia, a z jeszcze większą pasją, wręcz dynamicznie, żywiołowo zarejestrował postacie koni różnych ras, także - a przede wszystkim rzędy końskie.

Obraz Wojciecha Kossaka "Rewia kawalerii polskiej na krakowskich Błoniach", któremu można wiele zarzucić pod względem formalnym spełnił swoje posłannictwo ideowe; był bowiem patriotyczną apoteozą polskiej kawalerii i chwałą urody jej pięknych koni.

*Chrapy walą - ławą walą  
w słońca kurzawie, w płatach piany -  
przez piersi wichrów szyją stałą  
żółte ułany, polskie ułany -  
I niósł ich wicher i niósł ich pęd,  
ten pęd, ten pęd, ten pęd, ten pęd  
pęd opętany*

Józef Gałuszka Szarża ułańska